

Justyna Pomierska

Przysłowia w "Słowniku" Friedricha Lorentza

Acta Cassubiana 14, 7-20

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Justyna Pomierska
Gdańsk

Przysłowia w *Słowniku* Friedricha Lorentza

Wydany w roku 1958, a opracowywany przez Friedricha Lorentza od 1933 do jego śmierci w 1937 r., *Pomoranisches Wörterbuch*, Bd. I A–P¹ jest pokłosiem wieloletniej pracy naukowo-badawczej tego niemieckiego językoznawcy, badacza historii i kultury Pomorza. Zaczynał wśród Słowińców (badania prowadził od 1897 do ok. 1912 r., kiedy to wydał *Slovinzisches Wörterbuch*²), potem mieszkając wśród Kaszubów w Wejherowie (1903), w Kartuzach (od 1904), w Sopocie (od 1914), opracował m.in. *Zarys etnografii kaszubskiej* (Toruń 1934), w którym stwierdził identyczność kultury kaszubskiej z polską (*Język kaszubski* 2006: 153). Był współzałożycielem – z I. Gulgowskim – towarzystwa naukowego Verein für kaschubische Volkskunde (Kartuzy 1934), przyczynił się do powstania „Gryfa” i Towarzystwa Młodokaszubów (Borzyszkowski, 2000: 121). „Za mało polski dla Polaków, za mało niemiecki dla Niemców” (tamże) sympatyzował ze zwolennikami pisania po kaszubsku. Redagował „Przyjaciela Ludu Kaszubskiego”, gdzie publikowali m.in. pisarze północnokaszubscy: J. Bilot, A. Budzisz i J. Patock, korespondował z ks. L. Heykem. Był postacią popularną na Kaszubach i rozpoznawaną przez Kaszubów, o czym wspominali m.in. L. Roppel i W. Błaszowski (Smoczyński 1963: 29–30).

„Miòł Lorentz przewãdrowóné calé Kaszëbë, wies za wsã, wëbùdowanìe za wëbùdowanim” (Hinze, 2000: 12), badał – „pòdle swégò pëtownika (...) jakò co brzmi i jak sã zwie” (tamże) – rozległy obszar Kaszub w całości i kompleksowo nigdy wcześniej niebadanych. Zapisał ponad 1050 tekstów³, reprezentujących nie

¹ Tomy II–V wydane przez F. Hinzego są kontynuacją koncepcji *Słownika*, jednak zawierają materiał nie tylko Lorentza; nadto: Sy, AJK, własny Hinzego, z ekscerpcji literatury kaszubskiej i z terenu. Por. opinię Brezy 1974: 70.

² Zasoby tego *Słownika* zostały w całości wykorzystane w *Pomoranisches Wörterbuch*, o czym w recenzji Z. Topolińskiej, „Rocznik Sławistyczny”, XXI, 1960–61, s. 166 (Breza 1974: 70).

³ *Teksty pomorskie (kaszubskie)*, Kraków 1924, publikację *Słownika słowińskiego* poprzedziło też opublikowanie *Tekstów słowińskich*.

tylko wszystkie wsie, ale też liczne przysiółki (*Język kaszubski*, 2006: 153). Te zbiory – obok wydanych wcześniej słowników kaszubskich (Poblockiego, Biskupskiego, Ramuła) i cytatów z utworów pisarzy kaszubskich⁴ – są źródłem materiału językowego *Pomoransches Wörterbuch*, gdzie stanowią egzemplifikację użycia większości wyrazów hasłowych. Przedmiotem mojej pracy jest wyekscerpowany z tego słownika materiał paremiograficzny⁵.

Można przyjąć, że w *Słowniku*⁶ Lorentza zapisanych zostało ok. 600 przysłów. Trudności w oszacowaniu wielkości zbioru wynikają ze specyfiki zapisu autora: 1) Lorentz nie wyodrębnia przysłów i frazeologizmów z reszty materiału językowego jakimś kwalifikatorem, 2) nie wprowadza żadnego sposobu odróżniania zapisów własnych (zapisy w terenie) od wyekscerpowanych z wymienionych w przedmowie źródeł (pisanych), 3) braku objaśnień znaczeń metaforycznych, 4) informacje o proveniencji danego słowa podawane są zbiorowo na końcu danego artykułu hasłowego, a zatem można tylko podejrzewać, że wśród wymienionych zdań, opatrzonych ostatecznie inicjałem nazwiska, któreś pochodzi z twórczości któregoś z pisarzy kaszubskich. Nierzadkie są też wypadki pominięcia tej informacji (por. Treder 1986: 82), np. tylko 12 proc. spośród rozpoznanych przez mnie przysłów Floriana Ceynowy zostało opisanych przez autora przyjętym dla wszystkich pism Ceynowy skrótem C. Ponadto nawet pobieżna analiza porównawcza zasobów paremiograficznych *Słownika* pozwala stwierdzić, że ekscerpca wymienionych w *Przedmowie* źródeł pisanych jest niepełna, co dotyczy również słownictwa (por. Smoczyński, Breza).

Badanie proveniencji przysłów ze *Słownika* Lorentza prowadzi do wniosków, których punktem wyjścia niech będą zestawienia procentowe ujęte w schemat (zob. s. 9):

1. Przysłowia, które Lorentz wyekscerpował z Ceynowy

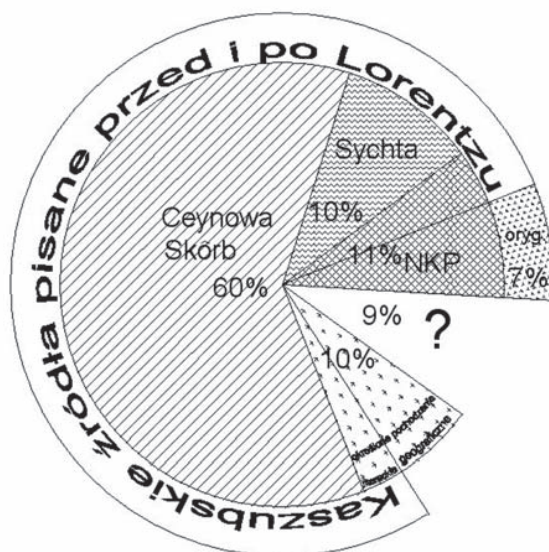
Najwięcej, bo prawie 60 proc. przysłów w materiale Lorentza pochodzi z *Pjrszeho tésąca kaszébško-slovjnských gódk* F. Ceynowy⁷. Większość z nich

⁴ Wymienieni we wstępie do *Słownika*: F. Ceynowa, H. Derdowski, A. Majkowski, J. Karnowski, F. Sędzicki, L. Heyke, J. Klebba, A. Budzisz, J. Bilot, A. Labuda, J. Trepczyk, I. Gulgowski, J. Lęgowski.

⁵ Wypisałam intuicyjnie przysłowia, następnie wyodrębniłam w każdym wyraz-jądro przede wszystkim w celu uzyskania podstawy poszukiwań w innych zbiorach, ale i dla zbadania ewentualnej liczby i rodzaju powtórzeń poszczególnych faktów językowych, a także dla zestawienia wariantów. Wyraz-jądro nie zawsze pokrywa się z wyrazem hasłowym *Słownika*.

⁶ Dalej Lor i numer strony, inne skróty patrz *Wykaz źródeł*.

⁷ Autentyczność przysłów Ceynowy to ważki problem; por. J. Pomierska, *Pjrszi tésąc kaszébško-slovjnských gódk* Floriana Ceynowy a przysłowia zebrane w *Słowniku gwar kaszubskich* Bernarda Sychty, [w:] *Nazwy i dialekty Pomorza dawniej i dziś*, Nr 5, Gdańsk 2003, s. 45–54.



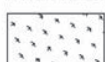
- przysłowia, które Lorentz wyekscerpował z Pjrszého téśąca kaszébśko-slovjńśkĳńgđódk F. Ceynowy,



- przysłowia, których nie ma w źródlách wymienionych przez Lorentza w Przedmowie, ale które po latach zanotował B. Sychta;



- przysłowia z Hilferdinga, Poblockiego, Frischbiera, Łyskowskiego, Derdowskiego i innych niż kaszubskie źródeł;



- przysłowia wyekscerpowane z materiału językowego opatrzonego przez Lorentza informacją o pochodzeniu.

Zewnętrzna otoczka obejmuje zdania i frazy, które na pewno są przysłowiami.

została przepisana w niezmienionym pierwotnym kształcie; można go odtworzyć po zamianie zapisu z transkrypcji fonetycznej na pisownię znormalizowaną według dzisiejszych zasad ortografii kaszubskiej. Zauważone w 20 przysłowiać zmiany to:

1. zmiana szyku wyrazów,
2. zamiana wyrazu na bliskoznaczny,
3. opuszczenie wyrazu,
4. dodanie wyrazu,
5. zmiany składniowo-fleksyjne,
6. pominięcie całego członu przysłowia lub odwrotnie, uzupełnienie go nowym członem.

Wszystkie powyższe modyfikacje są mało znaczące, a to samo właściwie można powiedzieć o 14 nowych wariantach przysłów Ceynowy, jednak ich pojawienie się prowadzi do ciekawych spostrzeżeń związanych ze stopniem autentyczności zbioru Ceynowy, pierwszego paremiografa kaszubskiego. Można bowiem

przypuszczać, że owe warianty pochodzą z badań terenowych Lorentza, czyli potwierdzają żywotność danej paremii – dotąd uznawanej za polonizm – w żywej mowie Kaszubów. Za szczególnie cenne należy uznać te przykłady, których później nie potwierdza Sychta⁸, tzn.

Pieczoné gòłqbczi nie przindą same do gqbczi. CeyS 1 i Lor I 221, NKP I 699
Lor I 603 *Pieklé gòłqbczi nikòmù w gābā nie wpòdajq.*

Z tim kwita z mita. CeyS 18 i Lor I 398, NKP II 267
Lor I 398 *Kwita z mita.* (tu opis źródeł: Jastarnia, Cey, Budz, Bil)

Co òkò nie widzy, to sercu nie zòł. CeyS 7, NKP II 710 (tu też Roppel⁹)
Lor I 69 *Co òkò nie widzy, to serce nie bòli.*

Nie kòzdi spi, co òczè przèmruzi. CeyS 17, NKP III 276 (tu pierwszy zapis CeyS)

Lor I 279 *Nie kòzdi spi, co chrapi.* – i Lor I 580 *Nie kòzdi spi, co òczè zamknie.*

Wielkiej skrupulatności, dokładności, systematyczności i dyscyplinie pracy Lorentza (Nitsch 1954: 423) należy przypisać unikanie powtórzeń zapisu danego przysłowia w więcej niż jednym artykule hasłowym, czego nie ustrzegł się np. Ramult. Tym bardziej zastanawia kryterium wyboru tylko 300 przysłów ze zbioru Ceynowy, który zgodnie z tytułem zawiera ok. 1000 różnych faktów frazeologicznych, w tym ok. 700 przysłów. Odpowiedzi na to mogą być co najmniej dwie: 1) Lorentz nie dokończył swojego dzieła, pozostały materiał być może miał stanowić ilustrację dla hasel kolejnego tom, 2) Lorentz nie dokończył swojego dzieła też w zakresie liter A-P¹⁰, bo nie dokończył ekscerpcji zbioru Ceynowy, o czym może świadczyć liczba przykładów przepisywanych z kolejnych stron *Skòrbù*: ze stron początkowych od 1 do 4 kolejno 16, 21, 18, 20 przysłów, a dla porównania ze strony 20. tylko 6, ze s. 21. – 8, ze s. 22. – 5. Można przypuszczać, że gdyby los pozwolił Lorentzowi dokończyć słownik, znalazłoby się tam o wiele więcej przysłów Ceynowy.

Wcześniejszym od Lorentza kaszubskim źródłem leksykograficznym i paremiograficznym poza Ceynową należy przypisać przysłowia:

Hilferdingowi: *Cbto ce znaje, ten ce nie kùpi.* Lor I 430, NKP III 908,

Poblockiemu: *Z biédòka pòn, to diòbél sòm.* Lor I 64, NKP II 790, por. Sy I 53,

⁸ Z badań wynika, że ponad połowa przysłów zapisanych przez Ceynową została potwierdzona po stu latach przez *Słownik* Sychty, a dalsze 30% – jeśli zaufać tylko źródłom pisanym, eksplorowanym przez NKP – stanowią także materiał autentyczny.

⁹ O Ropplu patrz w dalszej części artykułu.

¹⁰ Por. rozważania nad korespondencją Lorentza z ks. L. Heykem, w której mowa o postępkach w pracy i przewidywanym czasie jej zakończenia (Smoczyński i in. 1963: 29).

Łęgowskiemu: *Tańcowa so rëba z rekã a piotrëska z pesternôkã*. Lor I 621 (Kaszuby, Cey, Budz), NKP III 505,

Łyskowskiemu: *Chòrémù nôмили wiater w dupã wieje*. Lor I 166, NKP I 103 (Biednemu...), *Tak to Pón Bóg daje, jednémù gãs a drëdzémù jaje*. Lor I 205NKP I 178, Sy II 74,

Derdowskiemu: *Chto kòłace, temù òtwòrzq*. Lor I 409 (źródła: M, De), NKP III 414, *Chłop jak snop, pón jak zbón*. Lor I 277, NKP I 262, *Taczé babszczé plestanié doch ni mô kùńca*. Lor I 12, ... *a psé łajanié*. NKP I 33, war. *Babszczé klekòtanié ni mô kùńca*. Lor I 348, *Ga babë czabòtajq 'plotkuja', to ni mô kùńca*. Lor I 104 (Izbica).

2. Przysłowia potwierdzone przez inne kaszubskie źródła

Inicjalami nazwisk pisarzy kaszubskich: Budz., Bil, C., De., H., M., Gulg., Sę, Lab., Tr. opatrzył Lorentz ok. 12 proc. przysłów, prawie połowa z nich notowana też w CeyS. Rzadko wskazanie literackiego źródła występuje pojedynczo czy w izolacji od informacji geograficznej, stąd znów trudność w dokładnym określeniu proveniencji danego prowerbium. Niewątpliwie najczęściej pojawiającym się nazwiskiem jest Budzisz i Bilot¹¹, także Majkowski i Heyke. Dwaj pierwsi często gościli też na łamach „Przyjaciela...”, może byli Lorentzowi najlepiej znani i on ich utwory opracowywał do druku w swoim piśmie. Zagadnienie to będzie można lepiej rozpatrzyć dopiero po zbadaniu twórczości wyżej wymienionych pisarzy.

Dla ponad 10 proc. przysłów notowanych przez Lorentza, potwierdzanych często przez NKP w postaciach wariantowych, a których nie mają inni XIX-wieczni badacze kaszubszczyzny, znalazłam poświadczenia oryginalności tworzenia kaszubskiego językowego obrazu świata w *Słowniku gwar kaszubskich* B. Sychty, co jest dowodem trwania tych faktów językowych w żywej mowie ludu kaszubskiego.

Grupę przysłów Lorentza potwierdzonych po latach przez Sychtę można podzielić na:

1. potwierdzone tylko przez Sychtę, nienotowane przez NKP:

Lëchò przindze samò. Lor I 455 (Ten leksem w ustach Kaszuby?)
Nie wòłój pùrtka, bò sóm przindze. Sy III 41

¹¹ O zależności Budzisz, Bilota i Patocka od Lorentza, a co za tym idzie dobrej znajomości ich twórczości, zob. Treder 2000: 66-69, 78.

Żóden méster z nieba nie spódl. Lor I 499

Z nieba samò nic nie spadnie. Sy III 227

Szczescé i nieszczescé na jednym kòle jeżdzą. Sy II 100

Szczescé pòjeżdżò na zradlëwim kòle. Lor I 295

Natomiast dla przysłowia *Z kaple ‘rynny’ pòd scek.* Lor I 331, ogólnopolskie *Z deszczu pod rynnę.* NKP I 424, Sychta przytacza ciekawą przypowieść: *Przészedł deszcz i lës sã skrıl pòd bróną, ale tam na niego téż padało, tak òn rzekł: Lepsi kap jak cek.* Sy II 131. Przysłowia w kształcie znanym z polszczyzny Sychta nie zapisał.

2. pokrywające się warianty danych przysłów, jednocześnie notowane przez NKP z innych kaszubskich źródeł:

Pana Bòga za nòżczy ë diòbła za rózczy. M 1,102; Lor I 56, NKP I 181, por. Sy I 51 war.

Żdżë le, gròwa ‘krowa’, jaz ùrosce tròwa. Lor I 234, NKP III 761, por. Sy I 356,

3. pokrywające się warianty, ale NKP notuje je także z innych źródeł polskich:

Bierz, Michale, co Bóg daje. M 1,28; Lor I 122, NKP II 443, por. Sy I 63

Matka może karmic troje dzecy, ale troje dzecy ani jedny matczy. Lor I 335, NKP II 407 Roppel 7 dzecy, por. war. Sy II 91

Cbwała w niebie ë tilk w pòpiele. M 2,90; Lor I 284, NKP II 592 dupa, por. Sy II 60

Cbto cbce rëbë zjadac, niech so jidze łapac! Lor I 469, NKP III 111, por. Sy III 7,

4. przysłowia w NKP potwierdzone tylko przez Roppla, pomorskiego informatora terenowego NKP:

Czedë diòbél ni mô robòtë, tedë piòskã kùrzi. [o wirach powietrznych] Lor I 433, NKP I 432

Kòżdi czart mądri na swój part. Lor I 613, NKP I 354, Sy I 160, IV 35.

Wnikliwsza analiza porównawcza tych przykładów prowadzi do konstatacji o powielaniu materiałów. Zastanawiający fakt niemal identyczności kilkunastu przysłów Lorentza z przysłowiami ze zbiorów archiwalnych Roppla można tłumaczyć z jednej strony żywotnością formuły przysłowiowej, z drugiej zwykłym przepisywaniem. Roppel na pewno znalazł słownik Lorentza, ale też obaj doskonale znali niemieckojęzyczne czasopismo „Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde”: Lorentz jako redaktor, Roppel – pół wieku później – jako czytelnik, pasjonat kaszubszczyzny i germanista. Zbieżności są bardzo wyraźne, np.

Chto òbgadėje, ten mô pësk tlëstim maslã wësmarowóny. Rop NKP I 617, por. M 1,218;

Wnet ùrosce biédnémù krówka do robòtë, a bògatémù córka do żeńbë. tyl. Rop NKP I 104, por. M 1,73;

Czej mólé, to pierz, czej wikszé, to czesz, a na kùncu dopłac kòmù, to cë weznie smroda z domù. tyl. Rop NKP I 541, por. M 1,102; por. zagadkę notowaną przez Sy I 266: *Pòczim je móló, to jã czesz, jak pòdrosce, to jã strzeż, a jak dorosce, to zapłac kòmù, co jã weznie z domù;*

Czãsté biwanié zatracò witanié. NKP I 229 bywanie tyl. Rop, por. M 1,101; Lor I 108, III 974;

Kògò nie kòsztėje, ten téż nie žalėje. NKP I 151 Rop, por. M 1,72; Lor I 421;
To je mróz, że jaż kòtë bleczą. NKP II 544 mróz 15 tyl. Rop, por. M 1,219; Sy III 126;

Chwała w niebie, a rzëc (/ dupa) w pòpiele. NKP II niebo 32a, por. M 2,90. i Lor I 284 i Sy II 60.

Trzeba przyznać, że obaj powojenni paremiografowie kaszubscy – Roppel i Sychta – uznali zgromadzony na lamach pisma materiał za autentyczny (podpisany przez Maxa Pintusa i Jana Patocka), ciekawy i wart rozpowszechnienia, i bez skrupułów odnotowali jego istnienie w swoich zbiorach bez podania pierwszego źródła.

W notowaniach poszukiwanych przeze mnie przysłów, które w końcu odnalazłam w NKP, kilka razy przewija się nazwisko H. Frischbiera, autora *Preussisches Wörterbuch* (1882), równie często występuje *Słownik warszawski*, a bardzo często dane warianty pokrywają się z gwarowymi zbiorami, przy czym szczególnie częstą frekwencją cieszy się Kunysz (Rzeszowskie), Tacina i Ondrusz (Cieszyńskie). I tak jeszcze raz potwierdza się zbieżność materiału paremiograficznego z tych odległych rejonów Polski¹².

3. Przysłowia lub warianty przysłów notowane w paremiografii polskiej (brak w zbiorach kaszubskich)

Po odjęciu już omówionych przysłów *Słownika pomorskiego*, odnalezionych również w kaszubskich źródłach pisanych przed i po Lorentzu, zostaje wcale niemała liczba 7 proc. przysłów kaszubskich, niepoświadczonych przez żadne wcześniejsze lub późniejsze zbiory. Lorentz prawdopodobnie usłyszał je w trakcie

¹² Por. J. Pomierska, *Zbieżności kaszubsko-cieszyńskie w paremiografii*, „Acta Cassubiana”, t. XIII, 2011, s. 50–65.

swoich badań terenowych, może nie zdając sobie nawet sprawy, że są one przysłowiami; wśród nich jest np. **biblijne**: *Mùszisz tak dac, że lewô nie wié, co prawô daje*. Lor I 449, NKP II 296 – albo **nawiązanie do związków frazeologicznych** typu: *Babié mësłë sã andrëjã ‘zmieniają’ chùtchi jak aprëlowé ‘kwietniowe’ wiodro*. Lor I 10 (Jastarnia, Puck), por. *marcowa pogoda* NKP II 398. Mimo wieloletnich związków z Kaszubami Lorentz jako Niemiec nie poznał na tyle mowy pomorskiej, także polskiej, aby mógł dostrzec zawilosci i specyfikę idiomatyki, którą spisywał.

Żadnej wątpliwości nie budzi pokaźny zbiór znanych w różnych regionach Polski przysłów:

Ga bürzë ‘gospodarze’ gôdã, mùszë bidnòrk ‘parobek’ bëc sztël ‘cicho’. Lor I 33, por. NKP II 795;

Kòzdi dzén nas przëbliżò smiercy. Lor I 38, por. NKP III 449;

Gniłosc nie bôgacy nikògò. Lor I 68, por. NKP III 565, por. Sy II 239;

Stabémù ë piórkò cązi. Lor I 80, war. NKP III 225;

Przez dzurowati dak deszcz przecékò. Lor I 80, war. NKPI 401;

Co krok, to mila. Lor I 99, war. NKP II 205;

Kòzđò rzecz mò swój czas. Lor I 107, por. NKP III 122;

Wòzñé rzecze sã naczinają czãsto mòlima przëpòdkama. Lor I 114, por. NKP II 381;

Nie naczénòj robòtë, chtërny nie chcesz dokùńczëc. Lor I 114, war. NKP III 813;

Abò ripczim, abò czipczim. Lor I 115, war. NKPI 13;

Wszëtłò nòtëra lëdzóm dówò za darmòczka. Lor I 126, por. NKPI 412;

Krak ‘kruk’ kraka nie zadëpie ‘zadziobie’. Lor I 136, war. NKP II 216;

Nie trzeba swarbatëgò ‘we wrzodach’ drapac, òn sã sòm pòdrapie. Lor I 152, por. NKP III 483;

Dniã të mùszisz robic, a nocã spac. Lor I 172, war. NKP I 535;

Kòzdi człowiek mò swòjã gwiòzdã, wiòłdzé gwiòzdë stëchają bôgatim lëdzóm, mòłé gwiòzdczi ùbòdzim. Lor I 240, por. NKPI 772;

Dąb przed bürzã sã nie ùgnie. Lor I 242, NKPI 416 war.;

Stòré drzewa lómiò sztorm, młòdë sã òddzibają ‘odginają’. Lor I 242, por. NKP II 504;

Młòdë drzëwiãta sã krzëwią letczy niż stòré. Lor I 388, war. NKP II 504;

Jemù sã sniło, ëz bë mù same gòłãbie pieklé w gãbã padalë. Lor I 246, war. NKP I 699;

Czë sen czë jawa? Lor I 302, NKPI 836;

I król mùszl ùmrzéc. Lor I 312, por. NKP II 211;
Z pijatęczi to cząsto przëchòdzy do bijatęczi. Lor I 317, war. NKP II 928;
Ùlòtającégò ptòcha tè nie zatrzymiesz. Lor I 443, por. NKP II 1145;
Czas łagòdzy wszëtczé bóle. Lor I 467, war. NKP II 356;
*Rozëm bez szczescò abò szczescé bez rozëmù nic nie pòmògò, ale szczesłëwi człò-
 wiek, czej rozëm i szczescé sã łączą i mù pòmògają.* Lor I 471, por. NKP III 383;
Szczescé lëdzy młòdzy ‘odmładza’. Lor I 508, por. NKP III 385;
Òn przedòł miedwiedzą skórã, ale miedwiedza òn nie schwòcył. Lor I 520, war.
 NKP III 213;
Kòscolë òn òmijò, a do karczem wpòdò. Lor I 532, por. NKP II 154-155;
Òn bë chcòł, ale ni mójë. Lor I 534, NKP I 240 (not. tyl. z Ad);
Kòzdi cygnie na swòjã stronã. Lor I 549, NKP I 309 (not. tyl. z Ad!);
Co tobie niemiło, nikòmù nie czyn! Lor I 581, NKP I 396;
Nieprawé pieniądze nie przëniosą szczescò. Lor I 582, war. NKP II 873;
Zëmnią wòdą nicht sã nie òparzi. Lor I 613, por. NKP II 823;
Czegò białka sã nie doprosëła, tegò òna sã dopłacze. Lor I 640, NKP II 88 war.;
Płòdzą górë a rodzy sã mész. Lor I 643, NKP I 721;
To je lëchi gòspòdòrz, chtërnémù to zacékò przez daczl. Lor I 81, por. NKP
 I 711, inne s. 709¹³;
To je lëchi gòspòdòrz, co rozpòczinò nową robòtã w sobòtã pò pòtni. Lor I 114;
To je lëchi pón, co swòjich paròbków za wiele ùczązò robòtama. Lor I 80;
To je zli pón, co swëch pòddónëch ùcyskòwò. Lor I 93.

Powyższy zbiór pomnaża zasoby rejestrowanej paremiografii kaszubskiej.

4. Quasi-przysłowia...

Tak pewnego sądu nie można odnieść do niemal 19 proc. fraz-zdań o charakterze przysłowiowym, dotyczy to tak materiału opatrzonego poświadczaniem geografii występowania wyrazu, jak i tego bez jakiegokolwiek adnotacji. Podobieństwa i zbieżności związane są nie tylko ze sposobem tworzenia obrazu metaforycznego i ogólną wymową fraz-zdań, które pretendują do miana przysłów, dotyczą przede

¹³ Przysłowia o złym gospodarzu wpisują się w zbiór notowanych przez Sychtę: *To je lëchi gbür, chtërnégò paròbk ùczy gbüròwac.* Sy I 315, *Lëchi gbür, co kònia ùmëkò (= zdroży).* Sy III 204, *Lëchi gbür, co plewié (= plewy) w gnój rzucò.* Sy IV 77, *Dobri gòspòdòrz nie dò sobie zanëkac bròzdë.* Sy 204.

wszystkim budowy, struktury wypowiedzenia. Trudno dziś orzec, czy ujęte w strukturze formuły przysłowiowej zdania to pojedyncze wypowiedzi informatorów, czy paremie, ponieważ jednym z ważniejszych kryteriów geneologicznych tego gatunku folkloru jest przecież powszechność występowania, powtarzalność. W tej grupie największe wątpliwości budzą następujące zdania:

- a) zawierające zaimki upowszechniające i przeczące, np.

Kòždé dzeckò pòtlëcze szterë tóblëce, dopiéro ze szkòłë wińdze. Lor I 148;

Wszëtczë chòrobë sã przegòrzã ‘nasilã’ w zëmie. Lor I 249;

Wszëtkò zwònów zwãk przegłòsy. Lor I 213;

Bóg wszëtkã krziwdã kòrze. Lor I 333;

Nicht ni mòże za wiele jalmùzen dac. Lor I 298;

Grzeczność nigdë nie szkòdzy. Lor I 235;

- b) wykorzystujące powszechną w przysłowiaach konstrukcję składniową, np.

Nie drażni tegò psa, òn kãszò. Lor I 154;

Chto swé dlëdzi zapłòcò, zmiészò swój majątk. Lor I 525;

Chto do ògnia sã przëniacy, temù ë w piekle mdze dobrze. Lor I 558;

Chto brodzy w wòdze, temù baksë zamòkają. Lor I 537;

- c) zastanawiające podobieństwem w tworzeniu alegorii, np.

Dzëń ë noc chòdò słonyszko òb zemiã. Lor I 269;

Słowama człowiek sã nôwicy przegrzészò ‘nagrzeszý’. Lor I 236;

Szłaga ‘niepogoda’ jidze, bò mie grzészke ‘reumatyzm’ w nodzi tròpi. Lor I 236;

Zajc wié, że le chizosc nogù ‘w nogach’ gò òbroni. Lor I 273;

Zgnilégò wòła grëbim pòstrónkã wpãdzą do kòscoła. Lor I 622;

Białka z chłopã wszëtczégò dokòże. Lor I 340;

Pòzëczoné dëtczi òdplacac nie je letkò. Lor I 639;

Tidzëń sã pòczął dobrze! – rzekł knòp, czej szkòlmy gò pòbił w pòniedzòłk. Lor I 114;

Më Kaszëbi mómë téż naszich grafów, jeden słužil jak parobk ù mòjégò tatka. Lor I 224;

Chłop bë miòł wicy wiedzec ‘potrafić’, jak dobri fãfòlc sëchégò chleba zjesc¹⁴. Lor I 182;

¹⁴ Por. *Chcesz bëc chłopã, mùszisz sã nauczyć kòmësnika ‘żołnierski chleb’ jesc.* Sy II 193.

*Głupi nawet na stóré lata nie mądrzeje*¹⁵. Lor I 513;

Stóri lédze dównosc chwółq. Lor I 151;

- d) wykorzystujące paralelizm i przeciwstawność w sposobie budowania uogólnienia, np.

Czim dlęzi jô nosyl ten miech, tim wicy òn cążól. Lor I 80;

Dze to mó wiele czapel, tam ni ma rib. Lor I 105;

Co są zapłatało, to są téż rozplátó. Lor I 633;

Tam bëło wiele robòtë, a mało jedzeniô. Lor I 485;

Jeden zli człowiek mòże tèsac dobrëch gòrszëc. Lor I 247;

Lédze za dobré zlim placq. Lor I 639;

Co pòrénk są bijq, a wieczór są zjednëjq. Lor I 305.

Podobieństwa i zbieżności związane są nie tylko ze sposobem tworzenia obrazu metaforycznego i ogólną wymową przysłów, dotyczą przede wszystkim budowy, struktury wypowiedzenia. Często wprowadzenie do zdania o charakterze ogólnym zaimka upowszechniającego: *kòzdi, wszëscë, wszëtëkò, wiedno, wsządze*, albo przeczącego: *nicht, nick* przekształca zwykłą wypowiedź w prawdę ogólną, ponadczasową. Pojedynczy desygnat może stać się przedstawicielem całej klasy zjawisk, proste stwierdzenie faktu, prawidło wyjęte z pierwotnego kontekstu, przytoczone w nowej sytuacji może przybrać kształt mądrości ludowej. Należy żałować, że Lorentz nie opatrywał przysłów żadnym kwalifikatorem, że będąc językoznawcą i znając sposoby opisu frazeologii, nie wykorzystał swej wiedzy w pracy leksykograficznej. Dziś trudno opiniować, czy podane wyżej i im podobne zdania to przysłowia; jednym z ważniejszych kryteriów geneologicznych paremii jest powszechność występowania, powtarzalność.

Zawartość paremiograficzna *Pomoranisches Wörterbuch* Lorentza w porównaniu ze *Słownikiem* Sychty wprawdzie nie imponuje, jednak trzeba pamiętać, że koncepcje obu dzieł są różne; podtytuł *Słownika* Sychty akcentuje kulturę. Niedostatki *Słownika* Lorentza – łączny zapis materiału literackiego i mówionego, sposób pozyskiwania materiałów od informatorów, z którymi Lorentz rozmawiał po niemiecku, niepełna ekscerpca źródeł pisanych, powszechny brak kwalifikatora dla oddzielenia wyrażen metaforycznych od reszty materiału językowego – nie pozwalają na autorytatywne oszacowanie zgromadzonego przezeń materiału, jednak analiza porównawcza hipotetycznego zbioru z innymi kaszubskimi źródłami leksykograficznymi i paremiograficznymi, wcześniejszymi i późniejszymi, daje

¹⁵ Por. *Chto głupi je, głupi òstónie.; Człowiek ùmiérô, a jesz głupi je.* Sy I 324.

możliwość wyodrębnienia dość pokaźnej grupy niezapisanych przed Lorentzem ok. 45 przysłów i ok. 120 zdań-fraz będących quasi-przysłowiami, które być może wzbogacają paremiografię kaszubską. Nadto wariantowe postaci niektórych zanotowanych przez Lorentza przysłów uwierzytelniają pracę Ceynowy, pierwszego paremiografa kaszubskiego, gdy z kolei zbieżności z Sychtą potwierdzają żywotność wielu przysłów przez dziesiątki lat na całym obszarze Kaszub.

WYKAZ ŹRÓDEŁ

- CeyS – Ceynowa F., 1866, *Pjrszi tésąc kaszébsko-słowjnskich gòdk*, „Skòrb Kaszébsko-słowjnskjà mòwè”, Svjecè.
- Lor – Lorentz F., *Pomoransches Wörterbuch*, Bd. I A–P, Berlin 1958; Bd. II–V oprac. F. Hinze, Berlin 1968–1983.
- M – „Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde im auftrage des Vereins herausgegeben von Dr. F. Lorentz und I. Gulowski”, Bd. 1 [5 zeszytów], 232 s., Bd. 2 [3 zeszyty], 160 s., Leipzig 1908–1913.
- NKP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. W oparciu o dzieło S. Adalberga oprac. Zespół Redakcyjny pod kier. J. Krzyżanowskiego, t. I–IV, Warszawa, PIW, 1969–1978.
- Sy – Sychta B., *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I–VII, Wrocław 1967–1976.

BIBLIOGRAFIA

- Borzyszkowski J., 2000, *Friedrich Lorentz wśród Kaszubów między Polską a Niemcami*, [w:] *Nazwy i dialekty Pomorza dawniej i dziś*, Nr 3, Gdańsk, s. 111–123.
- Breza E., 1974, *Leksykografia kaszubska (historia, osiągnięcia, potrzeby)*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego”, z. 21, Gdańsk, s. 63–88.
- Handke K., 1992, *Lorentzowy „Slovinzisches Wörterbuch” w ocenie językoznawcy i użytkownika*, [w:] *Studia kaszubsko-słowińskie*. Materiały z II Konferencji Słowińskiej, pod red. J. Tredera, Łeba, s. 89–98.
- Hinze F., 2000, *O śp. Friedrichu Lorentzu*, [w:] *Nazwy i dialekty Pomorza dawniej i dziś*, op. cit., s. 11–23.
- Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, 2006, red. J. Treder, Gdańsk, s. 152–154, 204–205.
- Nitsch K., 1909, *Dr Friedrich Lorentz. Slovinzisches Wörterbuch*. [rec.], „Rocznik Sławistyczny”, II, s. 43–56; przedruk: K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. III: *Pisma Pomoroznawcze*, Wrocław–Kraków 1954, s. 423–432.

Smoczyński P. i inni, 1963, *Nad „Słownikiem kaszubskim” Fryderyka Lorentza (Dyskusja)*, WSP Prace Zakładu Kaszuboznawczego, Nr 5, Odbitka z „Gdańskich Zeszytów Humanistycznych”, (1962).

Treder J., 1986, *Ze studiów nad frazeologią kaszubską (na tle porównawczym)*, Gdańsk, s. 81–84.

Justyna Pomierska

Proverbs from the *Dictionary* of Fryderyk Lorentz

SUMMARY

The *Słownik* of F. Lorentz (*Pomoranisches Wörterbuch*, ed. 1933–1937, published 1958) contains about 600 proverbs. However analyzing them among written literature and spoken material is difficult because there is no consistency in the documentation of the sources and no conditions for separating metaphoric expressions from the rest of the language. It was possible to determine that Lorentz took approximately 60% of the proverbs from *Pjrszigò tésąca kaszébsko-slovjnskjch gòdk* by F. Ceynowa, about 10% from writings of other Kashubes (Derdowski, Budzisz Bilot, Majkowski, Labuda, Heyke), and some from “Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde” (material of Max Pintus and J. Patock). The variations of the forms of the proverbs of Ceynowa and similarities with Sychta allowed us to believe the work of the first paremiographers of Kashubian proverbs, proverbs that had been used for many decades in the whole region of Kashubia.

The *Słownik* of Lorentz makes the collection of Kashubian proverbs richer by about 45 sayings or variations which are not found in Kashubian collections before or after Lorentz. Examples include *Kòżdò rzecz mò swòj czas*. Everything has its time; *I król mùszì ùmrzéc*. Kings also die; *Czegò białka sà nie doproszła, tegò òna sà dopłacze*. What the woman can get by asking, she will get by crying; *Co tobie niemiło, nikòmù nie czùń!* What is not good to you, do not do to someone else; *Płodzą górë a rodzy sà mész*. They build mountains and a mouse is born. Beyond that, there were about 120 proverbs of the same character which have similarities to known sayings but that have such variations as different sentence construction or different pronouns and are not noted in any other collections. For example: *Bóg wszëtka krziwdà kòrze*, God will punish one who harms another; *Chto brodzy w wòdze, temù búske zamòkają*, He who walks in the water gets his pants wet; *Pòżeczóné dëtczi òdplacac nie je letkò* Borrowed money is difficult to repay; *Co sà zaplątało, to sà tész rozplątò*. What gets tangled can also be untangled.

tłum. Stanisław Frymark

Justyna Pomierska

Sprichwörter in *Słownik* von Fryderyk Lorentz**ZUSAMMENFASSUNG**

In *Słownik* von F. Lorentz (*Pomoränisches Wörterbuch* bearb. 1933–1937, herausgegeben 1958) sind ca. 600 Sprichwörter enthalten. Die Analyse wird durch erschwert, dass literarisches als auch gesprochenes Material zusammen eingetragen ist, die Quellen nicht konsequent dokumentiert werden, die Kennzeichen der Gebietsangaben fehlen, um die metaphorischen Ausdrücke von der Rest des Material zu unterscheiden. Die vergleichende Analyse der hypothetischen Sammlung mit anderen kaschubischen lexikographischen und paremiographischen Quellen lässt feststellen, dass Lorentz ca. 60% der Sprichwörter aus *Pjrszigò tésqca kaszëbsko-slovjnskich gòdk* von F. Ceynowa, ca. 10 % von anderen kaschubischen Schriftsteller (Derdowski, Budzisz, Bilot, Majkowski, Labuda, Heyke), einige zehn aus z “Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde“ (von Max Pintus und J. Patock) geschöpft hat. Sprichwörter in Varianten von Ceynowa beglaubigen die Arbeit des ersten kaschubischen Parömiologen und die Übereinstimmungen mit Sychta bestätigen die Lebendigkeit der Sprichwörter in Jahrzenten in dem gesamten Gebiet von der Kaschubei.

Słownik von Lorentz bereichert die kaschubische Paremiographie um ca. 45 Sprichwörter oder ihrer Varianten, die durch NKP notiert werden, die in kaschubischen Sammlungen vor und nach Lorentz fehlten, z.B. *Kòżdò rzecz mò swój czas. I król mùszì ùmrzéc. Czegò białka sã nie doprosëła, tegò òna sã dopłacze. Co tobie niemilo, nikòmù nie cziń! Płodzą górë a rodzy sã mész.* Zusätzlich 120 Sätze von sprichwörtlichem Charakter, die ähnlichen Satzbau aufweisen, oder Pronomina *alle, immer* bzw. negative Pronomina beinhalten, sie werden aber in keiner anderen Sammlung notiert, sie erfüllen das wichtigste Kriterium der Gattung nicht: Allgemeinheit des Vorkommens, hier z.B. *Bóg wszëtka krzuwdã kòrze., Chto brodzy w wòdze, temù bùksë zamòkają., Pòżeczóné dëtczì òdplacac nie je letkò. Co sã zapłatało, to sã téż rozplató.*

tlum. Magdalena Darska-Login